CODZIENNA

Ner 289. Rok 1832. PONIEDZIAŁEK 29 PAŹDZIERNIKA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, o godzinie 4 po południu, w drukarni ... Gięszkowskiego.

PRENUMERATA.
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5
Ner pojedynczy..gr. 10
Za doniesienia od wier. gr. 15

Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° 0.	Therm.	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI
7	27 10. 346	+ 1,4	+ 2,7	Połnd. wschodni słaby	Pochmurno	
28. 12	„ 10. 518	+ 7,4	0,8	„ średni	Pogoda z chmurami	
3	„ 10. 498	8,0	0,5	„ mocny	„	
9	„ 10. 507	+ 1,4	+ 2,3	„ średni	„	

Część Nieurzędowa.

POLSKA.

Warszawa 24 Października.

Po odbytych manewrach, (o których wczoray wspomnieliśmy) JO. Xiążę Feldmarszałek Namiestnik Królewski, nie miał żadnego czynnego udziału; przejeżdżał się tylko od jednego korpusu do drugiego, dla uważania przedsiębranych obrotów.— Gdy korpuśnym dowódcom tylko odległość dzienna mieysc była oznaczona, każdy przeto dowódca w wykonywaniu rozmaitych obrotów i korzystaniu z pozycyi, mógł rozwinąć swe militarne zdolności. Z czego też niezaniedbano korzystać. Dowódcy utrudniali sobie nawzajem z wszelkiemi zabiegami, zręcznością i wyrachowaniem uskutecznienia wojennych obrotów, w czem do naywyższego stopnia wyćwiczone woysko, odpowiedziało zupełnie ich usiłowaniom. Przez cały ciąg manewrów, woysko biwakowało, lecz z rozkazu JO. Xięcia Namiestnika, opatrzone było w drzewo, słomę i żywność, w takiey obfitości, iż przez ten cały czas, żaden się chory nie znalazł, i żaden mieszkaniec nie został uszkodzony. Każdego wieczora w czasie manewrów, zgromadził u siebie JO. Xiążę Feldmarszałek Dowódców i Sztabs-Officerów obudwóch korpusów na obiad, gdzie rozprawiano o dziennych manewrach. Po ukończeniu zupełnem manewrów w d. 19 o godz. 3ciey po południu, JO. Xiążę zaprosił na wielki obiad do siebie wszystkich Jenerałów i Sztabs-Officerów, przy którym objawiało się powzięte przez Feldmarszałka całe zaufanie w poddaney mu armii, jak równie teyże nayszczersze przywiązanie do swego Naczelnego Wodza. Całą tę czynną armią jeden duch ożywia, duch wierności i poświęcenia się dla uwielbianego Monarchy, za którego w każdym razie zwyciężyć lub umrzeć będzie umiało.

Wszędzie, gdzie tylko JO. Xiążę Namiestnik Królewski przejeżdżał w podróży swojey przez Płock i Łowicz, raczył przyimować wszelkie podawane mu prośby, i o ile możność dozwalała, udzielał rezolucye. JO. Xiążę cieszył się bardzo, nie znaydując między podanemi prośbami, żadney takiey, w którey by się użalano na władze krajowe; ich przedmiotem było powiększey części żądanie wspar-

cia. Władze cywilne, które spieszyły ze złożeniem swego uszanowania, JO. Xiążę przyimował z naywiększą łaskawością, odbierając od nich zapewnienie, że pod tak łagodnem i sprawiedliwem berłem Nayłaskawszego Monarchy i ustanowioną przez niego naywyższą władzę, Polska w trwałem szczęściu wkrótce znowu pięknie zakwitnie. I czegóż Polak może gorącey pragnąć, jak, ażeby swą życzliwość z jaką jego Rossyiskich braci wspaniały Monarcha uszczęśliwia, raczył zlać i na Polskę. *(Wars: Korr:)*

Tygodnik Petersburgski donosi: »Kto przed kilku jeszcze laty zwiedzał Gdańsk i inne Pruskie porty wschodnio-morskie, licząc i Królewiec, aż do Memlu, i ktoby je teraz odwiedził, słusznieby się zdziwił nad ciszą dziś tam panującą. Krótko mówiąc, tak rozległy dawniey handel, prowadzony ztamtąd zbożem i innemi Polskiemi płodami, upadł zupełnie, odkąd Ryga stała się wielkim ich składem. Sprawił to Pruski systemat komor i polepszenie wewnątrz Rossyi dróg lądowych i wodney kommunikacyi.» *(G. W.)*

ROSSYA.

Petersburg 12 Października.

Reskryptem Cesarskim z d. 20 z. m., urzędnik Ministerstwa spraw zagranicznych, Rzeczywisty Radca Stanu Baron Schilling von Kanstadt, mianowany Kawalerem orderu S. Stanisława 2giey klassy.

Reskryptem Cesarskim z d. 25 z. m. Vice-Dyrektor Woienney Akademii, Jenerał Major Zeddler, za zasługi przy przyjmowaniu i wyprawianiu z Pruss do Rossyi wojsk Polskich, które do Pruss i Austryi przeszły były, mianowany Kawalerem orderu Sgo *Stanisława* 2giey klassy.

Jego Cesarska Mość, przy obejrzeniu w mieście *Kijowie* wojsk 24tey pieszey i 6tey ułańskiey dywizyi z ich artyleryą, ze szczególnieyszem zadowoleniem raczył dostrzec, że w krótkim czasie po sformowaniu w zupełnym komplecie doprowadzone do stanu zadowolającego pułki 24tey dywizyi pieszey; pułki zaś 6tey dywizyi ułańskiey, do odznaczającego się we wszystkich częściach; za co też oświadczył naywyższe zadowolenie, główno-dowodzącemu Iwszą armią, Jenerałowi Marszałkowi Polnemu, Hrabiemu von-der-Osten-Sakenowi, oraz wielu Jenerałom i dowódcom.

Na posłuchaniu d. 11 Paździer: Baron *Palmstierna*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Króla Jmci Szwedzkiego i Norwegskiego, oddalając się na czas krótki od swojego miejsca, miał zaszczyt pożegnać N. Cesarza.

Cesarz Jmć, w nagrodę szczególnie gorliwey służby i prac przez zwierzchność właściwą poświadczonych, d. 3 Października b. r. raczył mianować Marszałków Mińskiey Gubernii, Powiatów Pińskiego, *Skirmunta* Radcą honorowym; Dzisieńskiego, zaś Hr: *Łopacińskiego*, i pełniącego obowiązki Wilejskiego, Sekretarza Gubernialnego *Domeikę*, Sekretarzami Kollegijalnemi.

W skutek Ukazu Cesarskiego z dnia 3 Stycznia 1831 roku, nałożony został areszt w Obwodzie Białostockim na wszelki majątek własny mieszkającego w Królestwie Polskiem szlachcica Wincentego, syna Piotra *Markowskiego*; tudzież na położony w Powiecie Bielskim, a w jego władaniu zostający majątek Porucznika wojsk Polskich Adama, syna Kazimierza *Markowskiego*, wynoszący 7 dziesięcin ziemi bez włościan; na majątki w Powiecie Sokolskim: folwark *Łososna*, z 8miu poddanemi, Porucznika 3go pułku ułanów Tomasza, syna Jana *Brzozki*; na część Dóbr *Ostrowka*, znajdującego się w Królestwie Polskiem Porucznika Onufrego syna Kaźmierza, *Swierzbińskiego*; na wieś *Sopackowce* znajdującego się tamże szlachcica Michała syna Wiktora, *Bochowieckiego*; i nakoniec na wieś *Kuscińce*, znajdującego się w témże Królestwie szlachcica Wawrzyńca, syna Alexandra *Młyńskiego*, oraz na wszelki inny, gdziekolwiek znaleść się mogący, tychże osób majątek. *(Spis art:)*
(G. W.)

PRUSSY

Berlin 15 Października.

Hrabia *Dönhoff* przybywszy z depeszami z *Londynu*, niezwłocznie udał się do Króla w *Töplitz*. Poczem rozeszła się wieść, że dwa korpusa odebrały rozkaz trzymania się w pogotowiu do marszu. Mówiono także o przygotowywaniu znacznych zapasów wojennych po wyjeździe Xięcia *Wilhelma* brata N. Pana nad *Ren*, dla obięcia naczelnego dowództwa. Z dobrego zawiadomieni źródła, możemy zapewnić, że mała tylko część tych

pogłosek się sprawdza. Jakoż dwie tylko dywizye, to jest, 4 i 7, które zwykle na wiosnę dopiero kompletowano, otrzymały rozkaz, aby się natychmiast uzupełniły. Co do zapasów wojennych, wielka wprawdzie panuje czynność w fabrykach prochu, lecz ta może bydź uważaną nie tak za przysposobienie do wojny, jak raczey dla uzupełnienia ładunków w ostatnich ćwiczeniach wypotrzebowanych. Pogłoska o powrocie Xięcia *Wilhelma* do *Kolonii* ciągle się utrzymuje, i codziennie spodziewamy się tu jego przyjazdu. (*G. W.*)

AUSTRYA.

Wiedeń 15 *Października*.

(*Z Gazety Powszechney*) Wyprawiono kuryera do Madrytu, cel jego ma bydź Lizbona. Twierdzą że się Don Pedro nie długo utrzyma w *Oporto* jeżeli nadzwyczajne wdanie się nie będzie mieć miejsca. Flota Angielska przed Oporto krążąca, może w tem razie posłużyć za schronienie jego osoby. Zapewne Wielkie Mocarstwa porozumieją się względem środków dla zapewnienia Portugalii trwałego pokoju — Podług najnowszych wiadomości z *Turcyi*, Sułtanowi największe grozi niebezpieczeństwo, mówią że on zna swoje położenie, i dla tego się potajemnie sposobi do wyjazdu, jeżeliby musiał szukać przytułku w ościennym państwie, i podług podobieństwa uda się do Włoch, gdyby spokojność stolicy zamieszaną bydź miała postępami Ibrahima Baszy. W Stambule wzmaga się liczba malkontentów, których ofiarą Sułtan zapewne padnie, jeżeli powstanie wybuchnie. Na wojsku nie może polegać, ile że mu zbywa na środkach zapłacenia żołdu. Rzecz uwagi godna, że na ostatecznych punktach Europy, w Portugalii i Turcyi reformy nie znajdują stronników: Sułtan Mehmed i Don Pedro mogą w krótce żałować, iż się za późno na duchu swoich ludów poznali.

Tryest 6 Października. W tey chwili nadeszła wiadomość z *Syra* z d. 26 Sierpnia, że Kolokotroni zrzekłszy się wszelkiego oporu przeciw istniejącemu porządkowi w Grecyi, stanął osobiście w Nauplii; wypadek ten czyni nadzieję, że wewnętrzne zatargi w krótce zagodzonemi będą, a duch stronnictwa ustanie. Z *Prewezy* donoszą że się kommissarze do oznaczenia granic nowey Grecyi, już zgromadzili, i jeżeli nie zajdą nieprzewidziane przeszkody, interes ten w 30 dniach załatwionym będzie. (*G. P. S.*)

FRANCYA.

Paryż 15 *Października*.

Prefekt jednego z południowych Departamentów doniósł Ministrowi spraw wewnętrznych, że Karliści bawiący w Sabaudyi wysłali Ajentów do jego Departamentu dla podburzania umysłów. Pewność, że Karliści układają plan przeciw Francyi, sprawia wielką niespokoyność w Departamentach zachodnich.

Zapewniają, że rząd Hiszpański kazał śledzić z pilnością kroki Józefa Bonapartego w Londynie. Zdaje się obawiać, żeby tenże z krytycznego położenia Hiszpanii nie starał się korzystać. (*G. W.*)

SZWAYCARYA.

Lucerna 12 *Października*.

Sejm Kantonów związkowych w d. 9 b. m. rozwiązał się po ukończeniu 56 posiedzenia. (*G. P. S.*)

HOLLANDYA.

Haga 16 *Października*.

W dniu wczorajszym Izby Hollenderskie zostały otworzone w przytomności Xięcia Oranii. W pierwszych dniach Minister ma przedstawić zwyczajny i nadzwyczajny budżet na rok następny. (*G. W.*)

EGIPT.

Podług odebranych z *Alexandryi* wiadomości daty 14 Sierpnia, *Mehemet Ali* nie ukrywa już teraz swych zamiarów, oświadczając otwarcie, że posłał *Ibrahimowi* rozkazy zająć Anatolią i wkroczyć do *Kostantynopola*, gdzie ma użyć wszelkich sposobów do detronizowania Sułtana i osadzenia na tronie jego najstarszego syna, któryby pod opieką i rejencyą samego *Mehemet Ali* panował nad Turcyą. Jest to zbyt śmiałe oświadczenie, lecz ponieważ jest bardzo podobne do sprawdzenia, lud uważa je za wyrok niezmiennego przeznaczenia. *Ali* gra już prócz tego rolę Sułtana; między innemi mianuje Paszów do zdobyć się mających prowincyi, i tak zamianował Gubernatora *Cypru*, pe-

wnym będąc, że wkrótce stanie się jey panem. Flotta jego ściga uciekającą flottę Turecką, która swe schronienie tylko w Dardanellach znaleść może. *(G. W.)*

Rozmaitości.

W Radomsku d. 16 b. m. odbył się ślub Woyciecha Wysockiego Ekonoma z wsi Rząśni, Wdowca lat 70, z Anną Dzierzkowską Panną lat 74 mającą.

Następujące zdarzenia nastręczyć mogą uwag nad niewybadaną dotąd cholerą. W mieście Znaim liczącem przeszło 8000 mieszkańców w Morawii, wysokie położenie mającem, wybuchnęła z d. 9. na 10. Sierpnia cholera, z gwałtownością, jakiey nigdzie nie było przykładu. Pierwszey nocy zachorowało od razu 400 ludzi, i w przeciągu następnych 3ch dni, w których ciągle chorych przybywało, umarło 400 osób. Blisko 3 tygodnie grassowała ta choroba i 700 przeszło zabrała. Nagle na początku Września po ciężkiej burzy zniknęła. W wilią jej ziawienia się, pogoda była bardzo parna. Bielnik pod Znajmem postrzegł na płótnie d. 10 Sierpnia po zniknięciu mgły, czerwono żółtą farbę, któroj żadnem praniem nie mógł z płótna pozbyć. Przestrach jaki panował w tem mieście w czasie cholery, można sobie wystawić. Lekarze, xięża, zgoła ci wszyscy, którzy byli w związku z choremi, wymarli. Na poczcie wszyscy padli jej ofiarą. W hrabstwie Glącu zniszczyły kawki (co i w Anglii spostrzeżono) w czasie najgwałtowniejszéj cholery, swoje gniazda i z krzykiem się oddaliły W Ulersdorf pod Grulich w Czechach, cholera wybuchła po parnym dniu, i co dzień umierało po 5 osób. Po mocnej burzy dnia 20 Września nagle ustała na niejaki czas. Zdarzenia te zdają się dowodzić, że jad choleryczny w powietrzu się rozwija i przenosi.

Pewien Francuz powróciwszy niedawno z Szwajcaryi, wydał dość grubą książkę w której dowodzi, że krowy Szwajcarskie mają o dwie oktawy więcej głosu jak Francuzkie jałoszki, (dla czegóż nie żąda ażeby otworzono dla nich konserwatorium w Zurichu i Luzannie.

W Pamiętnikach Ludwika XVIII (teraz wyszłych z druku) jest opisane następujące zdarzenie: Gdy Ludwikowi XVI narodził się syn, któremu prawo następstwa tronu służyło, brat króla, owczasowy hr. prowancyi (Ludwik XVIII) przyszedłszy wieczorem do swego gabinetu, znajduje list misternego kształtu; pyta dworzan z kąd takowy pochodzi, lecz nikt nieumiał tego objaśnić. Po otworzeniu dwóch kopert wyjmuje arkusz papieru czarnego zapisany białemi literami i wyczytuje przepowiednią, iż nie nowo narodzony Delfin, lecz on tron odziedziczy, chociaż poprzednio ktoś inny będzie panował. Zdziwiony przypatruje się temu pismu i w krótce dostrzega iż wszystkie litery poruszać i nadymać się zaczynają tak jak krople ukropu, po chwili zaś zupełnie znikły, a sam papier w popiół się zamienił!

Pekin stolica Chin ma także swoją rządową gazetę; w ostatnim numerze jest wzmianka o heroizmie i mocy duszy (są to wyrazy gazety tamtejszey) xiężniczki Ath, jest to dziewiąta córka Cesarza Chińskiego i miała być z woli ojca zaślubioną synowi naczelnika żółtej chorągwi gwardyi przybocznej. Wszystko już do wesela było przygotowane, w tem pan młody nagle umiera, panna młoda w rozpaczy postanowiła ostrzyc sobie włosy, wstępuje do rodziny nieboszczyka z postanowieniem umrzeć panną. Cesarz oyciec uwiadomiony o takiey stałości swej córki, przysłał iej honorową tablicę, która wisi na iej drzwiach i nadał iej tytuł odpowiadający iej cnocie.

Encyklopedya angielska (Enciclopedie Britanique) donosi jak długo mogą żyć ludzie i zwierzęta bez pokarmu i dodaje, że kapitan Bligh dowódzca okrętu *Bounti* odbył mil morskich 400 na płytkim czółnie z 17 ludźmi, byli zatem na morzu dni 17 bez pokarmu, mieli bowiem tylko ptaszka jednego ważącego kilka uncyi. 14 kobiet i tyleż męczyzn z okrętu *Juno*, który przy brzegach Arakanu rozbił się, żyli 23 dni bez żadnego pokarmu, tylko 2ch umarło. Zwierzęta mogą dłużey głód wytrzymać i tak Zbik żył 19 dni, Antilopa 20, dziki czarny kot 20, orzeł 28, Borsuk 30, a kilka Psów żyło po 36 dni bez pokarmu. W pamiętnikach francuzkiej Akademii jest wzmianka o Suczce która przypadkiem zamknięta w domu żyła dni 40 i żywiła się jedynie płótnem starego materacu; Krokodyl mógł przez 2 miesiące głód wycierpieć. Skorpion którego miał u siebie Vaillant, przez cały rok nic a nic nie jadł a żył; i gdy się do niego drugi zbliżył ten tyle miał siły, iż tego niezgłodzonego zagryzł. Hunter zamknął Żabę ropuchę w banie szklanną, która przez 14 miesięcy bez żywności żyła. Chrabąszcz przez 3 lata żył nie jedząc nic i miał tyle mocy że poleciał. Doktor Szaw opisuje 2ch Węży, którzy w brtfu zamknięci 5 lat żyli nie jedząc. *(K. W.)*

SPROSTOWANIE.

Nr. 288. *str.* 1076, *wierszu* 18 *od góry zamiast niezaniedbanych, czytay zaniedbanych.*